Oświadczenie złożone
przez senatora Waldego Dzikowskiego
w dniu 4 kwietnia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Czesława Siekierskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Dla jednych to tylko jajka, dla innych – fundament niedzielnego śniadania. Jednak dla Amerykanów, którzy zmagają się z niedoborem tego podstawowego produktu, sprawa stała się poważna. Ptasia grypa uderzyła w ich krajową produkcję, miliony kur zostały poddane eutanazji, a cena omletu na Manhattanie zaczyna przypominać cenę steku z Kobe.

Z informacji przekazanych przez agencję AFP wynika, że Ambasada Stanów Zjednoczonych w Warszawie zwróciła się z zapytaniem o możliwość eksportu polskich jajek za ocean. Czyżby zaufali naszym kurkom bardziej niż własnym? Czyżby to właśnie z Wielkopolski miały pochodzić przyszłe składniki amerykańskich ciast, tostów i jajecznicy?

Nie śmieję się – pytam poważnie. Bo choć cieszy mnie, że polskie jajka zyskują międzynarodową renomę, to jednak chciałbym zapytać o parę kwestii.

1. Czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi otrzymało oficjalne zapytanie ze strony USA w sprawie importu polskich jaj?
2. Jakie działania zostały podjęte przez resort w tej sprawie?
3. Czy planowane są negocjacje dotyczące warunków handlowych oraz uproszczeń weterynaryjnych, które mogłyby umożliwić eksport do USA?
4. Jak ministerstwo zamierza pogodzić ewentualny wzrost eksportu z potrzebami krajowymi i presją cenową, z jaką już teraz mierzą się polscy konsumenci?
5. Czy rząd przewiduje wsparcie dla producentów, którzy chcieliby wejść na rynek amerykański?

Uwaga na koniec: choć temat może brzmieć lekko, traktuję go całkiem serio. Polska wieś potrzebuje nowych rynków zbytu i międzynarodowych możliwości rozwoju, jednak nie może się to odbywać kosztem stabilności krajowego rynku ani dostępności podstawowych produktów dla obywateli. Jajko to nie luksus, to element codziennej diety i symbol bezpieczeństwa żywnościowego, gwarantowanego prawami obywatelskimi.

Z wyrazami szacunku
Waldy Dzikowski
senator RP